

Nowe składki w szkołach Przymusowe ubezpieczanie stowarzyszeń przysposobienia wojskowego

LÓDŹ, 9.10. (telef.). Władze szkolne zarządziły we wszystkich szkołach średnich ogólnokształcących w Łodzi i w okręgu prowadzenie systemu ubezpieczeń uczniów od nieszczęśliwych wypadków.

Zgodnie z nowym zarządzeniem uczniowie muszą płacić rocznie zł. 1.50, a za to w razie wypadku ulicznego lub podczas ćwiczeń gimnastycznych lub sportowych rodzice otrzymują prawo do odszkodowania w sumie do 3000 zł.

Jak się dowiadujemy, jednocześnie z ubezpieczeniem uczniów, Państw. Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego wydał okólnik, wprowadzający przymusowe ubezpieczenie na wypadek śmierci, kalectwa lub choroby. Okólnik obowiązuje także organizacje, jak Pocz-

towe i Kolejowe Przysposobienie Wojskowe, Związek Rezerwistów, Związek Strzelecki, hufce szkolne i in. Jeśli wszystkie organizacje zastosują się do tego okólnika, składki na ubezpieczenia płaćć będzie około 2 milionów ludzi.

Składki płaćć będą do Towarzystwa Ubezpieczeń „Assicurazioni Generali Trieste”. W ten sposób w ciągu roku włoskie towarzystwo ubezpieczeń uzyska około 3 milionów złotych. Członkowie Przysposobienia Wojskowego wzamian za swoje składki otrzymają 1000 zł. na wypadek śmierci (wypłaconych rodzinie), 2000 zł. na wypadek trwałego kalectwa oraz 50 groszy za dzień choroby, jeśli trwa ona dłużej niż 4 dni.

Jest rzeczą oczywistą, że w razie śmierci lub kalectwa rodziny

pokrzywdzonych nie zadowolą się premją 1000 czy 2000 zł., lecz wystąpią z powództwem cywilnym, tak samo, jakgdyby wogóle żadnego ubezpieczenia nie było. W tych warunkach cel ubezpieczenia jest zupełnie nieuzasadniony.

Wiadomość o nowych składkach wywołała ogromne zainteresowanie zarówno w szkołach, jak i wśród stowarzyszeń, należących do Przysposobienia Wojskowego. Wszystkich interesuje fakt, kto ma zrobić na tych nowych, przymusowych ubezpieczeniach, których racjonalność zewsząd jest kwestionowana.

Pogoń 100 policjantów za ostrzeliwującym się bandytą

CZĘSTOCHOWA, 9.10. (tel. wł.). Częstochowska policja od dłuższego czasu poszukuje sprawców zamordowania st. posterunkowego Krzyżanowskiego. W dniu wczorajszym patrol policyjny zetknął się z bandytami za zaciśnięciem przejazdu kolejowego. Niezwłocznie zmobilizowano policję i urządzono wielką obławę w okolicach Przymiłowic. Około stu policjantów, zgromadzonych między Stradomem i Zacziszem, wraz z agentami policyjnymi i ich psami napotkało nad rzeką Stradomką grupę mężczyzn. Na wezwanie policji: Ręce do góry! — mężczyźni siedzący na łacie podnieśli się i wykonali rozkaz. Po chwili jednak jeden z nich rzucił się do ucieczki. Na salwę policji bandyta odpowiedział strzałami z dwóch rewolwerów.

Wśród pogoni policyjnej strzały nie milły. W pewnej chwili bandyta zrzucił buty i biegiem boso.

Gdy dopędził go pies policyjny, zranił go trzema kulami i kon-

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

Jak się okazało, bandyta ranił był trzema kulami. Jedna trafiła go w piersi, druga strzaskala szczękę, trzecia wreszcie przeszła przez kostkę u nogi, uniemożliwiając dalszą ucieczkę. Rannego w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu. Jest to 30-letni Kazimierz Stanik, pochodzący z Częstochowy.

W grupie mężczyzn aresztowanych nad rzeką znajduje się przyjaciel Stanika, mieszkaniec Częstochowy, 35-letni Józef Popęda, również groźny bandyta, który zbiegł niedawno ze śledczego więzienia we Wrześni. Śledztwo stwierdziło, iż Stanik oraz Popęda są mordercami ś. p. post. Krzyżanowskiego.

Stanika, jeśli zdola wyleczyć się z ran, czeka kara śmierci.

W grupie mężczyzn aresztowanych nad rzeką znajduje się przyjaciel Stanika, mieszkaniec Częstochowy, 35-letni Józef Popęda, również groźny bandyta, który zbiegł niedawno ze śledczego więzienia we Wrześni. Śledztwo stwierdziło, iż Stanik oraz Popęda są mordercami ś. p. post. Krzyżanowskiego.

Stanika, jeśli zdola wyleczyć się z ran, czeka kara śmierci.

Wśród pogoni policyjnej strzały nie milły. W pewnej chwili bandyta zrzucił buty i biegiem boso.

Gdy dopędził go pies policyjny, zranił go trzema kulami i kon-

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

Jak się okazało, bandyta ranił był trzema kulami. Jedna trafiła go w piersi, druga strzaskala szczękę, trzecia wreszcie przeszła przez kostkę u nogi, uniemożliwiając dalszą ucieczkę. Rannego w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu. Jest to 30-letni Kazimierz Stanik, pochodzący z Częstochowy.

W grupie mężczyzn aresztowanych nad rzeką znajduje się przyjaciel Stanika, mieszkaniec Częstochowy, 35-letni Józef Popęda, również groźny bandyta, który zbiegł niedawno ze śledczego więzienia we Wrześni. Śledztwo stwierdziło, iż Stanik oraz Popęda są mordercami ś. p. post. Krzyżanowskiego.

Stanika, jeśli zdola wyleczyć się z ran, czeka kara śmierci.

Wśród pogoni policyjnej strzały nie milły. W pewnej chwili bandyta zrzucił buty i biegiem boso.

Gdy dopędził go pies policyjny, zranił go trzema kulami i kon-

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

Jak się okazało, bandyta ranił był trzema kulami. Jedna trafiła go w piersi, druga strzaskala szczękę, trzecia wreszcie przeszła przez kostkę u nogi, uniemożliwiając dalszą ucieczkę. Rannego w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu. Jest to 30-letni Kazimierz Stanik, pochodzący z Częstochowy.

W grupie mężczyzn aresztowanych nad rzeką znajduje się przyjaciel Stanika, mieszkaniec Częstochowy, 35-letni Józef Popęda, również groźny bandyta, który zbiegł niedawno ze śledczego więzienia we Wrześni. Śledztwo stwierdziło, iż Stanik oraz Popęda są mordercami ś. p. post. Krzyżanowskiego.

Stanika, jeśli zdola wyleczyć się z ran, czeka kara śmierci.

Wśród pogoni policyjnej strzały nie milły. W pewnej chwili bandyta zrzucił buty i biegiem boso.

Gdy dopędził go pies policyjny, zranił go trzema kulami i kon-

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

Jak się okazało, bandyta ranił był trzema kulami. Jedna trafiła go w piersi, druga strzaskala szczękę, trzecia wreszcie przeszła przez kostkę u nogi, uniemożliwiając dalszą ucieczkę. Rannego w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu. Jest to 30-letni Kazimierz Stanik, pochodzący z Częstochowy.

W grupie mężczyzn aresztowanych nad rzeką znajduje się przyjaciel Stanika, mieszkaniec Częstochowy, 35-letni Józef Popęda, również groźny bandyta, który zbiegł niedawno ze śledczego więzienia we Wrześni. Śledztwo stwierdziło, iż Stanik oraz Popęda są mordercami ś. p. post. Krzyżanowskiego.

Stanika, jeśli zdola wyleczyć się z ran, czeka kara śmierci.

Wśród pogoni policyjnej strzały nie milły. W pewnej chwili bandyta zrzucił buty i biegiem boso.

Gdy dopędził go pies policyjny, zranił go trzema kulami i kon-

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

Jak się okazało, bandyta ranił był trzema kulami. Jedna trafiła go w piersi, druga strzaskala szczękę, trzecia wreszcie przeszła przez kostkę u nogi, uniemożliwiając dalszą ucieczkę. Rannego w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu. Jest to 30-letni Kazimierz Stanik, pochodzący z Częstochowy.

W grupie mężczyzn aresztowanych nad rzeką znajduje się przyjaciel Stanika, mieszkaniec Częstochowy, 35-letni Józef Popęda, również groźny bandyta, który zbiegł niedawno ze śledczego więzienia we Wrześni. Śledztwo stwierdziło, iż Stanik oraz Popęda są mordercami ś. p. post. Krzyżanowskiego.

Stanika, jeśli zdola wyleczyć się z ran, czeka kara śmierci.

Wśród pogoni policyjnej strzały nie milły. W pewnej chwili bandyta zrzucił buty i biegiem boso.

Gdy dopędził go pies policyjny, zranił go trzema kulami i kon-

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

Jak się okazało, bandyta ranił był trzema kulami. Jedna trafiła go w piersi, druga strzaskala szczękę, trzecia wreszcie przeszła przez kostkę u nogi, uniemożliwiając dalszą ucieczkę. Rannego w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu. Jest to 30-letni Kazimierz Stanik, pochodzący z Częstochowy.

W grupie mężczyzn aresztowanych nad rzeką znajduje się przyjaciel Stanika, mieszkaniec Częstochowy, 35-letni Józef Popęda, również groźny bandyta, który zbiegł niedawno ze śledczego więzienia we Wrześni. Śledztwo stwierdziło, iż Stanik oraz Popęda są mordercami ś. p. post. Krzyżanowskiego.

Stanika, jeśli zdola wyleczyć się z ran, czeka kara śmierci.

Wśród pogoni policyjnej strzały nie milły. W pewnej chwili bandyta zrzucił buty i biegiem boso.

Gdy dopędził go pies policyjny, zranił go trzema kulami i kon-

tynuował ucieczkę, brocząc krwią. Po 7 km. uciekającemu zaczęło brakować sił. Przesadził on parkan ogrodzenia szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sabinowie i tam dał się aresztować.

Jak się okazało, bandyta ranił był trzema kulami. Jedna trafiła go w piersi, druga strzaskala szczękę, trzecia wreszcie przeszła przez kostkę u nogi, uniemożliwiając dalszą ucieczkę. Rannego w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu. Jest to 30-letni Kazimierz Stanik, pochodzący z Częstochowy.

Włókniarze w Łodzi domagają się podwyżek

LÓDŹ, 9. 10. (tel. wł.). W sali Filharmonii odbył się wielki wiec włóknarzy, zwolany przez klasowe związki zawodowe, na który stawili się około 2.000 osób.

Mówcy wicewoż usadniali konieczność rozpoczęcia walki o podwyżkę zarobków, które przy o-

becnej drożźnie są niewystarczające. W najbliższym czasie związki podejmą pierwsze kroki wystawiając żądania robotników. Tymczasem wśród włóknarzy łódzkich prowadzona jest usilna agitacja za wstępowaniem do związków zawodowych.

Zastrzelił pijanego brata biorąc go za bandytę

WILNO, 9. 10. (tel. wł.). We wsi Poloczany gm. hródzkiej Stefan Mikulowicz zastrzelił swego brata, 31-letniego Piotra Mikulowicza.

Zmarły wracał do domu pijany i gdy począł dobijać się do drzwi, obudzony ze snu jego brat schwylił za strzelbę i strzelił przez drzwi. Ciężko ranny Piotr Mikul-

owicz zmarł w drodze do szpitala.

Aresztowany Stefan Mikulowicz tłumaczy się, że stukanie do drzwi wziął za napad bandycki. Policja prowadzi śledztwo, gdyż sąsiedzi Mikulowiczów dowodzą, iż między braćmi trwały zatargi, iż między braćmi trwały zatargi, iż między braćmi trwały zatargi.

Clagnienie 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej

Wynik losowania II-jej emisji 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej z dn. 8 października r. d. (1-sza liczba oznacza Nr. serii, 2-ga numer obligacji).

Po zł. 500 — 1 28, 32 24, 108 44, 107 36, 130 46, 195 36, 213 27, 222 27, 244 46, 304 36, 356 30, 370 46, 368 28, 378 14, 408 14, 419 39, 508 24, 822 46, 888 46, 891 24, 906 39, 946 46, 1016 36, 1066 24, 1184 14, 1154 30, 1228 46, 1362 44, 1448 36, 1448 19, 1528 27, 1562 14, 1596 24, 1624 27, 1845 46, 1851 27, 1852 27, 1945 30, 1981 36, 1980 46, 1975 24, 2004 28, 2046 28, 2074 14, 2086 24, 2092 46, 2132 30, 2160 24, 2181 46, 2180 44, 2181 30, 2272 19, 2294 30, 2341 84, 2371 24, 2442 24, 2502 19, 2512 30, 2538 46, 2559 19, 2571 39, 2598, 2626 28, 2631 19, 2683 39, 2802 24, 2852 30, 2921 39, 2986 24, 3068 14, 3073 24, 3096 28, 3195 39, 3264 24, 3295 19, 3306 28, 3358 24, 3392 24, 3402 44, 3740 30, 3801 30, 3847 44, 3850 44, 3854 28, 3908 39, 3938 27, 3975 30, 4075 44, 4237 45, 4256 36, 4329 19, 4361 14, 4753 30, 4776 46, 4837 19, 4886 36, 5046 36, 5121 14, 5126 19, 5137 30, 5147 24, 5161 14, 5244 30, 5460 19, 5581 24, 5674 28, 5071 24, 5709 39, 5727 30, 5928 36, 6007 30, 6014 30, 6177 27, 6251 19, 6312 44, 6328 36, 6398 24, 6444 28, 6467 44, 6528 36, 6526 24, 6540 24, 6558 24, 6632 30, 6671 44, 6709 28, 6713 24, 6714 30, 6719 39, 6720 46, 6956 14, 6997 39, 7092 27, 7145 24, 7151 44, 7168 39, 7278 24, 7329 24, 7335 27, 7353 24, 7354 44, 7364 36, 7518 30, 7565 39, 7581 30,

7598 14, 7617 27, 7634 44, 7636 46, 7695 36, 7764 27, 7769 44, 7788 39, 7825 39, 7825 24, 7853 46, 7861 39, 7867 14, 7871 19, 8006 39, 8097 44, 8147 19, 8194 14, 8204 28, 8227 24, 8243 27, 8325 27, 8330 30, 8389 14, 8376 30, 8422 24, 8504 28, 8645 27, 8651 30, 8705 30, 8751 39, 8923 30, 9058 44, 9100 39, 9198 24, 9215 39, 9421 27, 9425 39, 9441 28, 9540 30, 9693 44, 9717 19, 9812 24, 10117 28, 10263 36, 10289 14, 10408 30, 10379 44, 10383 28, 10445 39, 10454 19, 10568 19, 10600 46, 01601 30, 10670 30, 10687 30, 10821 27, 10987 27, 11004 28, 11006 46, 11054 19, 111 04, 14, 11171 30, 11173 30, 11195 44, 11292 39, 11361 44, 11363 39, 11418 30, 11463 19, 11558 30, 11626 27, 11632 19, 11757 27, 1182 46, 11843 30, 11863 27, 11912 44, 11918 30, 12154 30, 12182 30, 12204 28, 12277 30, 12303 39, 12405 28, 12476 46, 12483 24, 12522 27, 12565 24, 12654 39, 12665 30, 12742 46, 12752 14, 12786 30, 12800 39, 12805 44, 12850 24, 12905 36, 12921 14, 12997 19, 13098 24, 13106 28, 13127 19, 13142 30, 13155 44, 13297 24, 13353 46, 13356 30, 13407 14, 13472 36, 13501 44, 13502 28, 13511 30, 13529 30, 13575 30, 13584 24, 13638 24, 13711 30, 13760 86, 13766 28, 13784 30, 13849 24, 13903 24, 14040 24, 14045 27, 14108 39, 141 27 24, 14184 27, 14243 86, 14350 39, 14352 24, 14400 19, 14434 28, 14501 14, 14698 30, 14724 39, 14798 19, 14804 24, 14819 24, 14881 30, 15090 24, 15110 28, 15130 24, 15325 19, 15359 14, 15390 30, 15472 14, 15498 30, 15553 24, 15577 27, 15614 36, 15622 44, 15689 44, 15768 27, 15769 44, 15771 19, 15850 44, 15859 19, 15867 24, 15897 24, 15925 14, 15962 27, 16042 24, 16109 28, 16187 27, 16274 27, 16306 28, 16376 36, 16451 14, 16496 30, 16513 39, 16519 44, 16655 19, 16664 46, 16735 39, 16777 24, 16810 30, 16993 58, 17051 19, 17078 19, 17163 27, 17178 28, 17188 46, 17354 28, 17445 24, 17622 30, 17712 39, 17716 24, 17839 30, 17988 36, 18015 46, 18197 39, 18265 36, 18304 36, 18306 24, 18349 14, 18353 39, 18398 28, 18370 28, 18603 24, 18736 36, 18812 44, 18822 24, 18822 30, 18851 44, 18908 36, 18909 30, 18925 19, 18975 36, 18999 24, 19026 14, 19104 30, 19105 30, 19179 24, 19289 19, 19344 14, 19359 27, 19417 36, 19495 28, 19586 36, 19605 30, 19614 46, 19688 24, 19880 30, 19913 14, 19965 46, 20028 27, 20067 46, 20137 36, 20170 30, 20214 14, 20225 24, 20238 27, 20240 24, 20243 27, 20271 36, 20278 36, 20413 39, 20442 14, 20451 27, 20482 44, 20652 44, 20772 36, 20787 24, 20820 46, 20846 30, 21015 19, 21034 28, 21182 30, 21212 24, 21312 14, 21349 24, 21418 30, 21474 36, 21507 46, 21765 14, 21767 39, 21894 28, 22023 24, 22089 14, 22281 14, 22305 19, 22337 46, 22349 24, 22445 44, 22441 19, 22449 46, 22452 30, 22451 46, 22525 14, 22618 24, 22656 30, 22705 19, 22497 30, 22896 46, 22898 14.

W czasie od 18.X — 5.XI r. b. Zniżki kolejowe do Krakowa

W dniach od 19 b. m. do 4 listopada odbędzie się w Krakowie szereg interesujących imprez. Poraz pierwszy w Polsce odbyją się na tle Sukienic, Bramy Florjańskiej i Barbakanu średniowieczne jarmark, obrzędy akademickie, zawody szermiercze i luzni-cze oraz widowiska w średniowiecznych kostiumach. Dla kontrastu ze średniowieczem, Kraków organizuje w tym samym czasie wielką wystawę sportowo-turystyczną, którą urozmaicią liczne popisy i zawody sportowe.

Aby dać możność jaknajszerszymi rzeszom ludności zwiedzenie w tym czasie Krakowa, Liga po-

pierania turystyki uzyskała od Min. Komunikacji zniżki przejazdowe do Krakowa, ważne na wszystkie pociągi i we wszystkich klasach od 18 b. m. do 5 listopada.

Na podstawie karty uczestnictwa, każdy udający się w tym czasie do Krakowa otrzyma w drodze powrotnej do miejsca zamieszkania bilet za opłatą zniżkową w cenie 25 proc. biletu normalnego. Karty uczestnictwa będą wydawane bezpłatnie, natomiast dla uzyskania zniżki kolejowej konieczne będzie wykupienie biletów wstępu na wystawę sportowo-turystyczną w cenie 2 złotych.

Jak wypadły Próby nocnego maskowania Warszawy

Komisarz Rządu na m. st. Warszawy na konferencji prasowej omówił wyniki prób nocnego maskowania stolicy.

Próba naogół wypadła dobrze. Najlepiej zostało przeprowadzone rozpowszechnienie sygnałów alarmowych i ten fragment ćwiczeń należy uznać za całkowicie opanywany przez ludność Warszawy. Również maskowanie światła pojazdów wypadło bardzo dobrze. Na szczególne podkreślenie zasługuje skrupulatne wykonanie zarządzeń przez tramwaje i autobusy miejskie. Ilość wypadków w ruchu kolejowym była minimalna, mniejsza od normalnej.

Redukcja oświetlenia w okresie pogotowia OPL została przeprowadzona sprawnie i według planu przez elektryków warszawską

i pruszkowską oraz przez Gazownię Miejską. Gaszenie pozostałych latarni elektrycznych na alarm wykonano ręcznie przez element ochotniczy. Wypadło ono dobrze, z nielicznymi wyjątkami na peryferiach miasta.

Gorzej wypadło maskowanie przez ludność światła w mieszkaniach w okresie pogotowia OPL, a nawet podczas alarmu. Należy to jednak położyć nie na karb zły woli, lecz powierzchownego zaznajomienia się z wydanymi zarządzeniami. Wiele osób sądziło, że zasłanianie światła należy dopiero na alarm i że wystarczy zasłonić tylko okna od frontu. We wszystkich wypadkach, gdzie zostało ustalone działanie rozmyślne bądź bezwiedne, będzie wyliczona kara w zależności od stopnia przewinienia.

Nazwy dworców kolejowych Błyszczec będą neonami

Nazwy dworców kolejowych są obecnie wypisane literami czarnymi, na żelaznej blasze, pomalowanej na białe, lub też są wykute w kamieniu, albo też w tynku. Napisy te wieczorem i w nocy, spowodu nikłego oświetlenia, nie są widoczne. Wobec tego, że zdarzają się liczne pomyłki ze strony pasażerów, nie zawsze się orientujących na jakiej stacji znajdują się, powstał projekt, by na

wzór zagranicy, napisy stacji uwidocznić światłami neonowymi. Ministerstwo Komunikacji rozpatruje obecnie projekt uwidocznienia nazw niektórych większych stacji przy pomocy napisów neonowych. Napisy neonowe są szczególnie pożądane na stacjach, na których odbywa się duży ruch nocny, a więc przewożący się na stacjach granicznych.

M. S. Piłsudski w Gdyni

owacyjnie witany przez tłumy publiczności

GDYNIA, 8. 10. (PAT). Dziś o godz. 11-ej wrócił z pierwszej podróży do Ameryki m/s Piłsudski, przywoząc przeszło 350 pasażerów, 668 ton różnych towarów, 433 worki pszenicy. Wśród pasażerów znajdował się szereg wybitnych osobistości.

Statek witali: b. min. Matuszewski, dyrektor gabinetu M-stwa Przemysłu i Handlu p. Patek, naczelnik wydziału żeglugowego tego ministerstwa Ocioński, wicekomisarz rządu inż. Szaniawski, dyrektor urzędu morskiego inż. Łęgowski oraz liczne duchowieństwo na czele z biskupem sufaganem Dominikiem.

W chwili przybijania statku do bogato udekorowanego dworca morskiego orkiestra marynarki wojennej odegrała hymny narodu polski i amerykański oraz marsz 1-ej brygady. Zebrane tłumy i rodziny przyjeżdżających witały owacyjnie statek. W momencie cumowania nad m/s „Piłsudskim” sztybował hydroplan, rzucając na pokład kwiaty.

O godz. 14. 15 pasażerowie odjechali z dworca morskiego specjalnym pociągami do Warszawy.

Pod względem nawigacyjnym i pod innymi względami podróż naszego transatlantyku przeszła wszelkie oczekiwania, dobitnie wykazując zalety jego nowoczesnej techniki. Pasażerowie odżyli się o